Walka z przeładowanymi ciężarówkami

Utworzono: wtorek, 25, wrzesień 2012 00:00 Redakcja - edroga.pl



Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad chce odciążyć polskie drogi poprzez stworzenie systemu ważenia pojazdów. Wysokie kary mają zniechęcić przewoźników do poruszania się pojazdami przeładowanymi towarem. Sposobem na zmniejszenie ich liczby jest zainstalowanie wag preselekcyjnych lub wprowadzenie dynamicznego pomiaru masy. Docelowo może być to jedna z funkcjonalności elektronicznego systemu poboru opłat.

Dynamiczny pomiar masy to nowy projekt, który ma uchronić polskie drogi przed zniszczeniem. Projekt wyceniony został na 500 mln złotych. Eksperci twierdzą, że najłatwiej i najszybciej byłoby, gdyby GDDKiA zleciła doposażenie bramownic systemu viaTOLL w odpowiednie urządzenia.

- Kapsch jest operatorem elektronicznego systemu poboru opłat. Przystępując do przetargu zakładaliśmy, że ten system początkowo będzie zajmował się tylko poborem opłat, ale jego funkcjonalność może być rozszerzona - wyjaśnia w rozmowie z Agencją Informacyjną Newseria Marek Cywiński, dyrektor generalny Kapsch Telematic Services.

I podkreśla, że nie ma żadnych przeciwwskazań, zarówno z punktu widzenia technicznego, jak i organizacyjnego, żeby jedną z funkcjonalności było właśnie ważenie pojazdów. Do 2015 roku ma powstać 300 punktów dynamicznego pomiaru masy. Dziś, testowo, działają one we Wrocławiu, Włocławku i Warszawie.

Architektura systemu wag przy wykorzystaniu istniejącej infrastruktury poboru opłat mogłaby wyglądać następująco: przy bramownicy zainstalowane są w asfalcie pętle indukcyjne i listwy pomiarowe. Jeżeli najedzie na nią pojazd przeciążony to system automatycznie rejestruje informacje o nacisku każdej z osi i o masie całkowitej auta. Następnie umieszczona nad jezdnią kamera wykonuje zdjęcie pojazdu i jego tablicy

Phoca PDF

rejestracyjnej. Te dane online trafiają do Inspekcji Transportu Drogowego, a jej pracownicy zatrzymują zarejestrowany samochód i ważą go na legalizowanej wadze stacjonarnej.

Skarb Państwa szacuje, że wpływy z mandatów za przekroczenie masy dopuszczalnej pojazdu, przekroczą 40 mln złotych rocznie. Jeśli przewoźnicy, chcąc uniknąć wysokich kar, będą przestrzegali limitów ładowności, państwo mniej wyda na naprawy dróg krajowych.

Źródło: Newseria Sp. z o.o.

Phoca PDF